

Ks. Adam Romejko

PROBLEM UBÓSTWA WE WSPÓŁCZESNEJ AFRYCE W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

THE PROBLEM OF POVERTY IN CONTEMPORARY AFRICA IN THE SOCIAL TEACHING OF THE CATHOLIC CHURCH

Wstęp

Jednym ze zjawisk, które charakteryzuje się powszechnością pod względem czasowym i przestrzennym, jest ubóstwo. Nawet w krajach określanych mianem zamożnych można spotkać ludzi biednych. Podkreśla się wielorakość przyczyn biedy oraz potrzebę różnych działań, które miałyby na celu zwalczanie tego zjawiska i zapobieganie mu. Kontynentem, który w intensywnej formie dotknięty jest problemem ubóstwa, jest Afryka. Wiele osób oraz instytucji „dobrej woli” angażuje się na rzecz poprawy położenia ludności afrykańskiej. Jedne inicjatywy mają charakter doraźny, inne długofalowy. Instytucją, która czynnie uczestniczy w niwelowaniu problemu biedy w Afryce, jest Kościół katolicki. Obok działań związanych z misją charytatywną prowadzi się także naukową refleksję nt. zjawiska ubóstwa.

W niniejszym artykule podjęto problem ubóstwa na kontynencie afrykańskim w świetle wypowiedzi kościelnych, przede wszystkim zaś tych, których autorami są papieże Jan Paweł II i Benedykt XVI. Najpierw zaprezentowano, czym jest nauczanie społeczne Kościoła, następnie w jaki sposób problem ubóstwa we współczesnej Afryce oceniany jest w ramach dokumentów kościelnych oraz w jaki sposób próbuje się temu zaradzić.

Nauczanie społeczne Kościoła w kontekście sytuacji we współczesnej Afryce

Problematyka społeczna znajduje się w centrum zainteresowania społeczności chrześcijańskiej od zaranie jej dziejów. Nawet pobieżna lektura Biblii uzasadnia stwierdzenie, że wielu jej autorów zwraca uwagę na sytuację ludzi biednych, uciskanych i prześladowanych. Od początku istnienia wspólnoty kościelnej, obok prezbiterów i biskupów, którzy byli odpowiedzialni za sprawowanie kultu oraz głoszenie Ewangelii, działali diakonii, których głównym celem była służba na rzecz ubogich¹.

W ramach nauczania społecznego Kościoła² podejmuje się kwestię człowieka żyjącego w różnych wspólnotach i społeczeństwach. Jako dyscyplina naukowa katolicka nauka społeczna jest młoda – powstała na przełomie XIX i XX wieku. Za jej twórców uważa się uczonych obszaru języka niemieckiego, przede wszystkim Wilhelma

¹ Por. Dz 6,1-6.

² W języku polskim funkcjonują dwa pojęcia: katolicka nauka społeczna i nauczanie społeczne Kościoła. Pomimo że pod względem treściowym oba pojęcia są ze sobą w praktyce tożsame, to jednak zwraca się uwagę na zachodzącą między nimi różnicę. Podkreśla się, że katolicka nauka społeczna to odrębna dyscyplina, która ma swój przedmiot, cel i metodę, natomiast nauczanie społeczne Kościoła to kościelna doktryna zawarta w dokumentach wydawanych przez Magisterium Kościoła (papieża i biskupów). Pierwsza zawiera zdania orzekające, druga zaś zdania orzekające i wartościujące. Zob. K. Bełch, *Katolicka nauka społeczna*, Kielce 2007, s. 13–14.

Emanuela von Kettelera (1811–1877). W jego osobie Leon XIII widział swego prekursora³. Zanim katolicka nauka społeczna wyodrębniła się jako samodzielna dyscyplina naukowa, interesującymi ją tematami zajmowano się w ramach teologii moralnej i filozofii⁴.

Katolicka nauka społeczna ma charakter interdyscyplinarny – korzysta z różnych źródeł oraz dorobku wielu dyscyplin naukowych, takich jak: socjologia, (w szerszym znaczeniu) nauki społeczne, prawo, ekonomia, nauki moralne, filozofia i teologia. Pomimo iż „[...] ząbia się ona z tymi naukami, a nawet do pewnego stopnia nakłada się na nie, to jednak nie może być z żadną z nich utożsamiona”⁵.

Szukając odpowiedzi na pytanie dotyczące metodologii katolickiej nauki społecznej warto zacytować fragment encykliki Jana XXIII *Mater et magistra*: „Zasady nauki społecznej wprowadza się zazwyczaj w życie w trzech kolejnych etapach: najpierw bada się, jaki jest rzeczywisty stan rzeczy, następnie dokonuje się wnikliwej oceny tego stanu w świetle wspomnianych zasad, a wreszcie ustala się, co można i należy uczynić, by podane zasady wprowadzić w życie odpowiednio do okoliczności miejsca i czasu. Te trzy etapy postępowania określa się nieraz słowami: «z badać, ocenić, działać»”⁶.

Biorąc pod uwagę źródła, z których korzysta katolicka nauka społeczna, można ją, pomimo ujawniających się odmiennych opinii⁷, postrzegać jako dyscyplinę teologiczną, wpisującą się w nurt teologii moralnej, a więc dziedziny teologii, której głównym zainteresowaniem jest chrześcijańska *ortopraksja* – pytanie o działanie będące zgodne z nauczaniem zawartym w Biblii.

³ J. Majka, *Katolicka nauka społeczna*, Rzym 1986, s. 221–223.

⁴ F.J. Mazurek, *Katolicka nauka społeczna – status metodologiczny i główne obszary problemowe*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fela, J. Kupny, Katowice 2007, s. 119.

⁵ C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 2003, s. 157.

⁶ Jan XXIII, *Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej Mater et magistra*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1987, cz. 1., nr 236.

⁷ Por. F.J. Mazurek, *op. cit.*, s. 11.

Pierwszorzędnym źródłem katolickiej nauki społecznej jest Objawienie Boże, którego spisaniem wyrazem jest Biblia. Kolejnymi źródłami są: 1. orzeczenia soborów powszechnych i synodów; 2. społeczne encykliki papieskie i inne wypowiedzi papieży oraz urzędów watykańskich; 3. kodeks prawa kanonicznego, 4. listy pasterskie i inne wypowiedzi biskupów. Źródła te traktowane są jako część Magisterium. Obok niego funkcjonuje tzw. nauczanie prywatne, pod pojęciem którego rozumie się dzieła uczonych katolickich. Rozróżnia się je od nauki głoszonej przez papieża i biskupów: „Celem tego nauczania jest przygotowanie, wyjaśnienia i wskazywanie zastosowań w życiu praktycznym oficjalnej nauki Kościoła (w szczególności encyklik społecznych). Ze swej strony oficjalna nauka Kościoła kontroluje, wskazuje kierunki badań i właściwe rozwiązania, wreszcie udziela aprobaty osiągnięciom uczonych katolickich w dziedzinie katolickiej nauki społecznej”⁸.

Należy mieć świadomość, że różnica między oficjalnym nauczaniem Kościoła w kwestiach społecznych oraz nauczaniem prywatnym nie jest ostra. Stanie się to jasne, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę fakt, że w przygotowywaniu dokumentów kościelnych, w których podejmuje się tematy społeczne, są nierzadko zaangażowani uczeni niebędący biskupami.

Podstawowymi zasadami, do których realizacji wzywa się w ramach katolickiej nauki społecznej, są: godność osoby ludzkiej, miłość, prawda, wolność, sprawiedliwość, równość, pomocniczość, dobro wspólne, solidarność, powszechne przeznaczenie dóbr ziemskich i całej cywilizacji dla wszystkich ludzi⁹.

Popularnie początek nowoczesnej refleksji Kościoła na tematy społeczne wiąże się z opublikowaniem w 1891 roku przez papieża Leona XIII pierwszej encykliki społecznej *Rerum novarum*. Zaprezentowano w niej problematykę związaną z kwestią społeczną, którą

⁸ C. Strzeszewski, op. cit., s. 163.

⁹ F.J. Mazurek, op. cit., s. 22.

w tym czasie (i później) utożsamiano z kwestią robotniczą – sytuacją nowej klasy społecznej¹⁰.

Kwestia społeczna była podejmowana w kolejnych encyklikach papieskich: Piusa XI *Quadragesimo anno* (1931); Jana XXIII *Mater et magistra* (1961) oraz *Pacem in terris* (1963); Pawła VI *Populorum progressio* (1967); Jana Pawła II *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) oraz *Centesimus annus* (1991); Benedykta XVI *Caritas in veritate* (2009). Oprócz encyklik chętnie przywołuje się dokumenty Soboru Watykańskiego II, przede wszystkim zaś *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*.

Encykliki Leona XIII i Piusa XI odnosiły się do sytuacji w rozwiniętych krajach Europy i Ameryki Północnej. Nauczanie przez nich głoszone miało charakter systemu filozoficzno-naukowego, w ramach którego aspirowano do stworzenia pokojowego i harmonijnego społeczeństwa przemysłowego oraz rozwiązania problemu robotniczego. Począwszy od *Mater et magistra* Jana XXIII mamy odniesienie do społeczności ogólnoswiatowej¹¹.

Odnosząc się do współczesnej Afryki, inspiracji dla refleksji nad dotykającym ją ubóstwem należy szukać w tekstach, które zostały opublikowane w ostatnich dekadach, za czasów pontyfikatu papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI. W poszczególnych encyklikach można znaleźć odniesienie do ubóstwa jako takiego, niewiele zaś jest mowy o ubóstwie w Afryce. Warto jednak podjąć się odczytania ich, z uwzględnieniem specyficznie afrykańskich problemów.

W pierwszej encyklice, na co wskazuje jej łacińska nazwa, Jan Paweł II podjął refleksję nt. pracy ludzkiej. W stosunku do poprzedników zastosował nowy sposób argumentowania. Papież odchodzi od argumentów natury filozoficznej ku teologicznym. Odnosząc się do współczesnej sytuacji Jan Paweł II pragnie postępować na wzór

¹⁰ W. Piwowarski, *Katolicka nauka społeczna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, *Język – kino*, red. A Szostek i in., Lublin 2000, k. 1085.

¹¹ C. Strzeszewski, op. cit., s. 25-26.

ewangelicznego ojca rodziny, „który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare” (Mt 13,52)¹². Argumentacja teologiczna jest w kontekście afrykańskim uzasadnionym podejściem, gdyż Afrykanin jest z natury człowiekiem religijnym i chętnie w religijnej przestrzeni szuka odpowiedzi na życiowe pytania, w tym i te, które dotyczą jego doczesnej, materialnej sytuacji¹³.

Krytykując panującą sytuację społeczną Jan Paweł II używa powiązanych ze sobą pojęć: *grzech* i *struktury grzechu*. Ich obecność potwierdza postawa człowieka, naznaczona z jednej strony żądzą zysku, z drugiej zaś pragnieniem władzy połączonym z chęcią narzucenia innym swej woli. Odnosząc się do obydwu postaw można określić je przy pomocy wyrażenia za *wszelką cenę*¹⁴. Panaceum na grzech i struktury grzechu jest zdaniem papieża postawa solidarności – cnota moralna i społeczna. Mówiąc o solidarności Jan Paweł II zwraca uwagę, że „Nie jest [...] ona [...] nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozrzewnieniem wobec zła dotykającego wielu osób, bliskich czy dalekich. Przeciwnie, jest to *mocna i trwała*

¹² Jan Paweł II, *Encyklika o pracy ludzkiej Laborem exercens*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1987, cz. 2, nr 2 (dalej: *Laborem exercens*); por. Idem, *Encyklika Sollicitudo rei socialis Ojca Świętego Jana Pawła II skierowana do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych, synów i córek Kościoła oraz wszystkich ludzi dobrej woli z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia Populorum progressio*, Wrocław 1994, nr 35-40 (dalej: *Sollicitudo rei socialis*). Jan Paweł II zwraca uwagę, że oparcie dyskursu nt. problemów społecznych wyłącznie na argumentach ekonomicznych i politycznych za niesatysfakcjonujące. Odnosząc się do encykliki *Sollicitudo rei socialis* papież stwierdził: „W niniejszym dokumencie duszpasterskim analiza zacieśniona wyłącznie do przyczyn ekonomicznych i politycznych niedorozwoju (z należyтым uwzględnieniem tak zwanego nadrozwoju) byłaby niepełna. Trzeba zatem koniecznie wykryć przyczyny porządku moralnego, które na płaszczyźnie zachowania ludzi jako osób odpowiedzialnych wpływają na opóźnienie procesu rozwoju i utrudniają jego pełne osiągnięcie”. Zob. *Sollicitudo rei socialis*, nr 35.

¹³ Por. A. Romejko, *Rola arcybiskupa Desmond'a Tutu w walce z apartheidem*, w: *Ugrupowania polityczne i ruchy społeczne w Afryce*, red. A. Żukowski, Seria *Forum Politologiczne*, t. 9, Olsztyn 2009, s. 151–156.

¹⁴ *Sollicitudo rei socialis*, nr 36–37.

wola angażowania się na rzecz *dobra wspólnego*, czyli dobra wszystkich i każdego, *wszyscy* bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni *za wszystkich*. Wola ta opiera się na *gruntownym* przekonaniu, że zahamowanie pełnego rozwoju jest spowodowane żądzą zysku i [...] pragnieniem władzy... Takie «postawy» i «struktury grzechu» zwalczyć można jedynie – zakładając pomoc łaski Bożej – *postawą diametralnie przeciwną*: zaangażowaniem dla dobra bliźniego wraz z gotowością ewangelicznego «zatracenia siebie» na rzecz drugiego zamiast wyzyskania go, «służenia mu» zamiast uciskania go dla własnej korzyści. [...] Współzależność winna przekształcić się *w solidarność* opartą o zasadę, że dobra stworzone są *przeznaczone dla wszystkich*. To, co wytwarza przemysł, przerabiając surowce nakładem pracy, winno w równy sposób służyć dobru wszystkich. [...] *Solidarność* pomaga nam dostrzec «drugiego» – *osobę, lud czy naród* – nie jako narzędzie, którego zdolność do pracy czy odporność fizyczną można tanim kosztem wykorzystać, a potem, gdy przestaje być użyteczny, odrzucić, ale jako podobnego nam, jako «pomoc» (por. *Rdz* 2, 18. 20), czyniąc go na równi z sobą uczestnikiem «uczty życia», na którą Bóg zaprasza jednakowo wszystkich ludzi. Stąd ważność budzenia *sumienia religijnego w poszczególnych ludziach i narodach*¹⁵.

Jan Paweł II odnosi się do społecznych dokumentów wydanych przez swych poprzedników. Zwraca uwagę na stopniowe zmienianie perspektywy – od tego, co lokalne, do tego, co globalne, od rozpatrywanej w ramach poszczególnych państw kwestii robotniczej, ku problemowi bogactwa i nędzy całych kontynentów¹⁶. Jan Paweł II zwraca uwagę, że kwestię społeczną należy ujmować w sposób integralny i kompleksowy. Potrzebę tę dostrzegano w ramach Soboru Watykańskiego II (1962–1965), którego owocem było powołanie Pańskiej Komisji *Iustitia et Pax*¹⁷. W wydanych w latach 60. XX wieku

¹⁵ Ibidem, nr 38–39.

¹⁶ *Laborem exercens*, nr 2.

¹⁷ Łacińską nazwę komisji można przetłumaczyć jako *Sprawiedliwość i Pokój*.

dokumentach społecznych zwracano uwagę na potrzebę niwelowania różnic pomiędzy bogatymi i biednymi obszarami na świecie, popularnie określanymi jako Północ i Południe, a co za tym idzie umożliwienia sprawiedliwego rozwoju poszczególnych społeczności¹⁸.

Jan Paweł II dosadnie określa zaistniałą sytuację: „Słowo «przedział» spontanicznie wraca na usta. [...] Obserwując różne części świata oddzielone od siebie z powodu tego rosnącego przedziału i biorąc pod uwagę to, że każda z nich zdaje się podążać w swym działaniu własnym torem, staje się zrozumiałe, dlaczego potocznie mówi się o różnych światach w obrębie *jednego świata*: Pierwszy Świat, Drugi Świat, Trzeci Świat, a niekiedy Czwarty Świat. Podobne określenia, które oczywiście nie pretendują do ostatecznej klasyfikacji wszystkich krajów, są znamienne: są one znakiem powszechnego odczucia, że *jedność świata*, innymi słowy *jedność rodzaju ludzkiego*, jest poważnie zagrożona”¹⁹.

Doceniając wartość pracy, stanowiącej okazję do współdziałania w boskim dziele stworzenia²⁰, Jan Paweł II nadaje jej szczególne znaczenie i wartość. Pogląd ten wyraża się m.in. w zasadzie pierwszeństwa pracy przed kapitałem. Papież zwraca uwagę, że w ostatecznym rozrachunku to Bóg, poprzez zasoby i bogactwa natury, jest tym, który obdarowuje człowieka²¹. Podejmując tematy związane z zachodzącymi w świecie procesami natury ekonomicznej, w tym z relacją pomiędzy pracą a kapitałem, należy pamiętać, że za nimi stoją „[...] żywi konkretni ludzie, z jednej strony ci, którzy wykonują pracę, nie będąc właścicielami środków produkcji, z drugiej ci, którzy są przedsiębiorcami i posiadaczami tych środków albo są przedstawicielami właścicieli”²².

Jan Paweł II ma świadomość, że aby wcielić w życie jego postulaty należy uwzględnić konkretną sytuację poszczególnych krajów

¹⁸ *Laborem exercens*, nr 2; *Sollicitudo rei socialis*, nr 14.

¹⁹ *Sollicitudo rei socialis*, nr 14.

²⁰ Por. *Laborem exercens*, nr 4.

²¹ *Ibidem*, nr 12.

²² *Ibidem*, nr 14.

i kontynentów, szczególnie zaś trzeciego świata i w krajów postkolonialnych, zwłaszcza tych, które powstały w ostatnich dziesięcioleciach w Afryce. Nie do utrzymania jest „sztywny” kapitalizm – potrzebna jest elastyczność w podejmowanych działaniach²³. Papież krytykuje tych, którzy bronią „[...] dla siebie *monopolu zarządzania i dysponowania środkami produkcji*” oraz nie cofają się „[...] nawet przed naruszeniem [...] zasadniczych praw człowieka”²⁴.

Szukając potwierdzenia słuszności swych wywodów, Jan Paweł II przywołuje „argument personalistyczny”²⁵. Wiąże go z godnością osoby ludzkiej. Personalistyczna wizja człowieka przemawia do zachodnich społeczności „wychowanych” na klasycznej filozofii, z mniejszą siłą zaś oddziałuje na społeczności, dla których pojęcia filozofii europejskiej jawią się jako coś dalekiego, a co za tym idzie obcego. Pewną ciekawostką jest fakt, że pomimo iż w dokumentach Kościoła katolickiego odnoszących się do szeroko rozumianych problemów ekonomicznych w Afryce często przywołuje się ideę ludzkiej godności, to jednak czyni się to przy pomocy innego niż personalizm „kodu”.

Ponieważ Afryka jest obszarem o niskim uprzemysłowieniu, jednym z ważnych problemów jest rolnictwo. Jan Paweł II podkreśla, że w wielu wypadkach praca na roli nie tylko, że nie daje osobistej satysfakcji, lecz nie oferuje egzystencjalnego minimum. Skutkuje to intensyfikacją migracji – opuszczeniem terenów wiejskich i przenoszeniem się do miast bądź wyjazdami za granicę²⁶.

Bieda nie jest wyłącznie wynikiem niewłaściwych relacji o charakterze ekonomicznym. Jej podłoże jest znacznie szersze. Szczególnie należy zwrócić uwagę na kwestie kulturowe, takie jak „[...] *analfabetyzm, trudność czy niemożność osiągnięcia poziomu wyższego wykształcenia, niezdolność do uczestnictwa w budowaniu własnego narodu, różne formy wyzysku czy ucisku ekonomicznego, społecz-*

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, nr 15.

²⁶ Ibidem, nr 21, 23.

nego, politycznego, a także religijnego osoby ludzkiej i jej praw, wszelkiego rodzaju dyskryminacje, zwłaszcza ta najbardziej odrażająca, oparta na różnicy rasowej²⁷. Ujawniające się niedobory skutkują niezadowolaniem, poczuciem bycia oszukanym i przegranym. „Stąd rodzi się poczucie frustracji lub beznadziejności, brak zaangażowania w życie narodowe, skłonność do emigracji, choćby tak zwanej emigracji wewnętrznej”²⁸.

Dalej Jan Paweł II wskazuje: „Trzeba w tym punkcie dodać, że w dzisiejszym świecie istnieją liczne inne formy ubóstwa. W istocie bowiem, czyż pewne braki lub ograniczenia nie zasługują na to miano? Czyż negowanie lub ograniczanie praw ludzkich – na przykład prawa do wolności religijnej, prawa do udziału w budowaniu społeczeństwa, swobody zrzeszania się czy tworzenia związków zawodowych, a także podejmowania inicjatyw w sprawach ekonomicznych – nie zubożają osoby ludzkiej tak samo, jeśli nie bardziej, niż pozbawienie dóbr materialnych? A czy rozwój, który nie bierze pod uwagę pełnego potwierdzenia tych praw, jest naprawdę rozwojem na miarę człowieka? Krótko mówiąc, niedorozwój, którego świadkami jesteśmy w naszych czasach, nie jest jedynie niedorozwojem ekonomicznym, ale także kulturowym, politycznym i po prostu ludzkim [...]”²⁹.

Jan Paweł II zwraca uwagę na problemy ekonomiczne, które jego zdaniem negatywnie wpływają na gospodarczą kondycję krajów ubogich. Są to m.in.: międzynarodowy system handlowy, który jest obciążony protekcjonizmem i rosnącym bilateralizmem; brak zadowalającego poziomu wymiany technologicznej – udostępniane technologii, która jest nierzadko bezużyteczna; zniechęcanie krajów, które dostarczają surowców, do podejmowania działalności produkcyjnej; przeznaczanie nadmiernych sum na zakup broni³⁰. Sytuacja ta po-

²⁷ *Sollicitudo rei socialis*, nr 15.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, nr 10.43.

woduje, że kraje biedne nie są w stanie sprostać konkurencji tych, które dysponują bardziej zaawansowaną technologią. Papież podkreśla: „[...] ubodzy cierpią dziś nie tylko z powodu braku dóbr materialnych, ale także braku wiedzy i umiejętności, co nie pozwala im wyjść ze stanu upokarzającego podporządkowania”³¹.

Rozwiązanie narastających problemów Jan Paweł II dostrzega w podjęciu szeroko zakrojonych działań mających na celu szeroki dostęp do informacji i dóbr kultury. Będzie to możliwe przede wszystkim dzięki edukacji, w tym umożliwieniu zdobycia umiejętności czytania i pisania. Celem edukacji nie jest jedynie przekazywanie wiedzy, lecz wyrabianie nawyku podejmowania wysiłków w celu dobrego wykorzystywania własnych zdolności i posiadanych zasobów³². Poszczególne kraje nie powinny biernie czekać na pomoc z zagranicy, lecz wraz z innymi państwami regionu, które borykają się z podobnymi problemami, podjąć odpowiednie wysiłki³³. Na poziomie ekonomicznym czymś nieodzownym jest angażowanie krajów biednych we współpracę gospodarczą. Marginalizacja skutkuje tym, że „rozwój gospodarczy dokonuje się [...] ponad ich głowami [...]”³⁴.

Pierwszą i jak do tej pory jedyną encyklikę społeczną papieża Benedykta XVI – *Caritas in veritate* – wydano w 2009 roku. Zawarto w niej m.in. odniesienia do panującego na świecie kryzysu gospodarczego. Trudna sytuacja ekonomiczna powoduje, że coraz więcej krajów zaczyna się borykać z problemem głodu. Benedykt XVI podkreśla, że walka z głodem jest warunkiem pokoju i stabilności na całym globie ziemskim. Jego zdaniem, źródło głodu tkwi nie w braku zasobów materialnych, lecz raczej w niedoborach życia społecz-

³¹ Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus Ojca Świętego Jana Pawła II do czcigodnych braci w episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki Rerum novarum*, Wrocław 1991, nr 33 (dalej: *Centesimus annus*).

³² *Ibidem*, nr 33–34.

³³ *Sollicitudo rei socialis*, nr 45.

³⁴ *Centesimus annus*, nr 33.

nego i instytucjonalnego³⁵. Papież stwierdza: „Problemem braku zabezpieczenia żywności należy się zająć w perspektywie długiego okresu, eliminując wywołujące go przyczyny strukturalne i promując rozwój rolnictwa w krajach najuboższych przez inwestowanie w infrastruktury obszarów wiejskich, w systemy nawadniania, w transport, w organizację rynków, w kształcenie i upowszechnianie właściwych technik rolniczych, czyli pozwalających jak najlepiej wykorzystać zasoby ludzkie, naturalne i społeczno-ekonomiczne w głównej mierze dostępne na poziomie lokalnym, tak by zagwarantować ich utrzymanie również przez długi okres”³⁶. Zdaniem Benedykta XVI wiele pożytku może przynieść zastosowanie w rolnictwie metod tradycyjnych oraz nowoczesnej technologii połączonych z szacunkiem dla środowiska naturalnego. Efektem będzie lepszy dostęp do żywności i wody, a co za tym idzie poszanowanie prawa do życia³⁷.

Podobnie jak Jan Paweł II, Benedykt XVI apeluje o kierowanie się zasadą solidarności. Należy ją stosować nie tylko w relacjach międzyludzkich, lecz także w procesach o charakterze ekonomicznym. „Rynek bowiem, kierowany jedynie przez zasadę równowartości wymienianych dóbr, nie jest w stanie wytworzyć spójnej tkanki społecznej, której sam potrzebuje, aby dobrze funkcjonować. *Bez wewnętrznych form solidarności i wzajemnego zaufania, rynek nie może wypełnić swojej ekonomicznej funkcji*”³⁸. Obok zasady solidarności ważną rolę pełni zasada pomocniczości (subsydiarności). Dzięki jej zastosowaniu możliwe jest wykorzystanie największego bogactwa krajów rozwijających, którym jest bogactwo ludzkie. Ono stano-

³⁵ Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Katowice 2009, nr 27.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem, nr 35.

wi „[...] autentyczny kapitał, który trzeba pomnażać, aby zapewnić krajom najuboższym prawdziwie autonomiczną przyszłość”³⁹.

Papież krytycznie ocenia te kraje, które niosą pomoc po to, aby realizować własne interesy, które z reguły nie służą krajom znajdującym się w potrzebie. Jego zdaniem najskuteczniejszą formą pomocy jest umożliwienie krajom rozwijającym się pełnego uczestnictwa w międzynarodowym życiu gospodarczym. Nie można zadowalać się tworzeniem marginalnego rynku dla wyprodukowanych przez nie towarów⁴⁰. Benedykt XVI daje konkretne propozycje: przeznaczyć większą niż dotychczas część PKB na pomoc krajom rozwijającym się; stworzyć (w oparciu o zasadę subsydiarności) mechanizmy pomocowe, w ramach których uniknie się marnotrawstwa; umożliwić obywatelom dobrowolne przeznaczanie części podatku na pomoc krajom rozwijającym się; dać dostęp do edukacji pojętej nie tylko jako oświata i nauczanie zawodowe, lecz formacja osobowa⁴¹.

Współczesna Afryka w świetle dokumentów kościelnych

Siła oddziaływania katolickiej nauki społecznej na ziemi afrykańskiej jest związana z wielkością oraz rozmieszczeniem tamtejszej społeczności katolickiej. Katolików afrykańskich można określić mianem społeczności młodej. W praktyce jej dzieje rozpoczynają się w XIX wieku. Odnosząc się do chrystianizacji Afryki Jan Paweł II przypomina, że była ona realizowana w trzech etapach. Pierwszy obejmował okres starożytny. Ówczesni chrześcijanie zamieszkiwali na terenie Afryki Północnej. Ich obecność kończy się wraz z pojawieniem się muzułmanów. Wyznawcy Chrystusa przetrwali jedynie

³⁹ Ibidem, nr 58.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, nr 60–61.

w Egipcie i Etiopii. Drugi etap rozpoczął się w XV wieku. Był on związany z przybyciem Portugalczyków na ziemie afrykańskie. Zakończył się w XVIII wieku likwidacją większości misji w regionie na południe od Sahary. Ostatni etap, który trwa do dnia dzisiejszego, rozpoczął się w XIX wieku. Charakteryzuje go aktywna działalność misjonarska⁴².

Współczesna działalność misjonarska naznaczona jest sukcesem. Pod względem personalnym, w tym jeśli chodzi o liczbę duchownych, Afryka jest prawie samowystarczalna. Odnosząc się do tego faktu Jan Paweł II przywołuje słowa Pawła VI z 1969 roku: „Wy, Afrykanie, jesteście już teraz misjonarzami samych siebie”⁴³. Społeczność katolików afrykańskich charakteryzuje się ciągłym wzrostem. W 1978 roku, na początku pontyfikatu Jana Pawła II, w Afryce zamieszkiwało ok. 55 mln katolików, zaś w 1994 roku, kiedy miał miejsce pierwszy synod afrykański, katolików było ok. 103 mln, tj. 14,6% społeczności afrykańskiej. Obecnie w Afryce liczba ta jest wyższa – wynosi 17,5% (ok. 165 mln katolików), podczas gdy na całym świecie społeczność katolicka stanowi 17,3% populacji. W latach 1994–2007 liczba duchownych afrykańskich wzrosła o 49%, osób zakonnych o 33%, świeckich misjonarzy o 94%, katechistów o 33%, a seminarzystów o 44%⁴⁴.

Afryka to kontynent o znacznej powierzchni oraz populacji. Poszczególne regiony oraz kraje różnią się między sobą. Z tego po-

⁴² Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II Ecclesia in Africa*, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, oprac. P. Murzański, Kraków 1997, nr 30–34 (dalej: *Ecclesia in Africa*). Populacja katolicka nie jest rozmieszczona w Afryce równomiernie. Większość katolików zamieszkuje w krajach Afryki Środkowej. W śladowej ilości są oni obecni w Afryce Północnej, która stanowi domenę islamską. Dokładne dane na ten temat publikowane są co roku w ramach wydawanego przez Stolicę Apostolską rocznika statystycznego *Annuario Pontificio*.

⁴³ *Ecclesia in Africa*, nr 35.

⁴⁴ N. Eterović, *Relatio Secretarii Generalis. De Laboris Secretariae Generalis Eiusque Consilii in Praeparando II Coetu Speciali pro Africa 1994–2009*, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20091005_rel-seg-gen_en.html [14.05.2010].

wodu oceniając sytuację panującą na Czarnym Lądzie należy unikać generalizowania. Czymś, co łączy Afrykę, jest panująca tam trudna sytuacja: „[...] niewątpliwie jednym ze wspólnych elementów jest to, że Afryka to kontynent pełen problemów. Prawie w każdym kraju można się spotkać ze skrajnym ubóstwem, tragicznym marnotrawstwem i tak skąpych zasobów, polityczną niestabilnością i napięciami społecznymi. Rezultaty rzucają się w oczy: nędza, wojny, brak nadziei. W świecie kontrolowanym przez kraje bogate i potężne, Afryka stała się w praktyce nieważnym dodatkiem, przez wszystkich zapomnianym i pogardzanym”⁴⁵.

Jan Paweł porównuje Afrykę do postaci znanej z przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, do człowieka, który idąc z Jerycha do Jerozolimy został napadnięty, pobity i porzucony na pół umarły (por. Łk 10,30-37). „Afryka to kontynent, gdzie niezliczone ludzkie istoty – mężczyźni i kobiety, dzieci i młodzi leżą jak gdyby porzucone przy drodze, chore, poranione, bezsilne, odepchnięte i opuszczone. Ludzie ci pilnie potrzebują dobrych samarytan, którzy pośpieszą im z pomocą. [...] Przez wiele lat bowiem reżimy polityczne, dziś już nieistniejące, dotkliwie gnębiły Afrykanów i osłabiały ich zdolność reagowania: zraniony człowiek musi teraz odzyskać wszystkie zasoby swego człowieczeństwa. Synowie i córki Afryki potrzebują wyrozumiałego wsparcia i opieki duszpasterskiej. Trzeba im pomóc w zebraniu sił, aby mogli oddać je w służbę wspólnego dobra”⁴⁶.

Ubóstwo (bieda), którym jest dotknięta Afryka, jest definiowane w różny sposób. Można wskazać na dwa jego rodzaje. W ramach pierwszego mamy do czynienia z sytuacją codziennej walki o zaspokojenie potrzeb własnych oraz najbliższych. Z drugim typem biedy mamy do czynienia w sytuacji osiągnięcia przez ludzi swego rodzaju „dna”. Są oni najbiedniejszymi z biednych. Dotyka ich głód i różnego rodzaju choroby. Ta grupa jest jednak znacznie mniejsza od pierw-

⁴⁵ *Ecclesia in Africa*, nr 40.

⁴⁶ *Ibidem*.

szej. Odnosząc się do tego typu biedy katolicki jezuita z Kamerunu, ks. Engelbert Mveng używa określenia *ubóstwo antropologiczne*. Jego zdaniem przekracza ono niedostatek o charakterze ekonomicznym. Bieda warunkuje panujące w Afryce relacje społeczne. W popularnym afrykańskim powiedzeniu mówi się o biedaku, który musi pracować w upale, i bogacz, który cieszy się w cieniu owocami pracy biedaka⁴⁷.

Skutkiem biedy jest więc nie tylko problem zapewnienia egzystencji fizycznej, lecz także i społecznej. Człowiek biedny to ten, który znajduje się poza społeczeństwem⁴⁸. Taką ocenę biedy potwierdzają popularne w Afryce powiedzenia, których bohaterem jest biedak wykluczony z ludzkiej wspólnoty; np. „Kto jest biedny, ten śpi w lesie”, czy „Biedak nie ma przyjaciół”⁴⁹.

Zjawisko biedy w Afryce ma złożony charakter – warunkuje je sytuacja panująca na kontynencie afrykańskim, a także poza nim. Do tej „wielowątkowości” chętnie nawiązuje się w dokumentach kościelnych. Ze strony Afrykańczyków nierzadko pojawia się zarzut, że panująca na kontynencie sytuacja jest wynikiem spuścizny kolonialnej. Temat ten wprawdzie jest podejmowany w wypowiedziach kościelnych, to jednak nie jest on w nadmierny sposób „eksploatowany”. Widocznym dziedzictwem okresu kolonialnego są granice państw afrykańskich, które nie odpowiadają miejscowemu układowi etnicznemu. Pomimo że granice skutkują różnego rodzaju problemami, to jednak próba ich rewizji przyniosłaby więcej szkód niż pożytku. Z tego też powodu „ojcowie” Organizacji Jedności Afrykańskiej

⁴⁷ J. Olupona, *Understanding Poverty and its Alleviation in Africa and African Diaspora. An Interdisciplinary Approach*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P.J. Paris, Durham – London 2009, s. XI.

⁴⁸ B. Bailey, *Feminization of Poverty Across Pan-African Societies. The Church's Response – Alleviative or Emancipatory?*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P.J. Paris, Durham – London 2009, s. 40.

⁴⁹ E. Amoah, *African Traditional Religion and the Concept of Poverty*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P.J. Paris, Durham – London 2009, s. 116–118.

postanowili w 1963 roku, że nie będą się zajmowali tym zagadnieniem⁵⁰.

Moment wychodzenia z kolonialnej zależności był naznaczony wielkimi oczekiwaniami. Spodziewano się, że nastąpi znaczący rozwój polityczny, ekonomiczny, społeczny i kulturalny⁵¹. W okresie kolonialnym Afryka była eksploatowana przez innych. Obecnie, pomimo że zniknęły państwa kolonialne, nadal mamy do czynienia z uzależnieniem oraz wykorzystywaniem krajów afrykańskich. W większości wypadków współwinowajcami takiego stanu rzeczy są nowe elity afrykańskie. Ujawniają się takie zjawiska, jak znaczne zadłużenie, handel oraz pomoc oparte na niesprawiedliwych, nierzadko zbyt restrykcyjnych zasadach, traktowanie Afryki jako składowiska toksycznych odpadów itd.⁵²

Patologie, z którymi mamy do czynienia wśród elit afrykańskich, pogłębiają zjawisko biedy. W większości przypadków jego źródłem jest egoizm i związana z nim chciwość, korupcja oraz pragnienie władzy. Konsekwencją jest pogarda dla podstawowych zasad dobrych rządów. Aby osiągnąć zamierzone cele, chętnie wykorzystuje się ludzką niewiedzę, dokonuje się manipulacji, korzystając z ujawniających się różnic o charakterze politycznym etnicznym, plemiennym i religijnym⁵³.

Obok polityków negatywny wpływ na sytuację panującą w krajach afrykańskich mają przedstawiciele grup biznesowych, z reguły niezamieszkujący w Afryce, którzy w nieuczciwy sposób wykorzystują bogactwa naturalne znajdujące się na kontynencie afrykańskim.

⁵⁰ *Ecclesia in Africa*, nr 49; *The Church in Africa in Service to Reconciliation, Justice and Peace*. „You are the salt of the earth... You are the light of the world” (Mt 5: 13, 14) – *Lineamenta*, Vatican City 2006, nr 11 (dalej: *Lineamenta*).

⁵¹ *Ecclesia in Africa*, nr 39.

⁵² *Lineamenta*, nr 14.

⁵³ *The Church in Africa in Service to Reconciliation, Justice and Peace*. „You are the salt of the earth... You are the light of the world” (Mt 5: 13, 14) – *Instrumentum laboris*, Vatican City 2009, nr 11 (dalej: *Instrumentum laboris*).

Ich działaniom sprzyja postawa lokalnych przedstawicieli władzy, którzy pragną zdobyć, nie licząc się ze społecznymi kosztami, majątek. Z tego powodu uzasadnione jest stwierdzenie, że u wielu przywódców afrykańskich mamy do czynienia z brakiem wycucia na problemy i potrzeby współobywateli⁵⁴.

Jan Paweł II gani postawę afrykańskich polityków: „Są to prawdziwe akty kradzieży, nawet jeśli mają pozory legalności. Wyrażam żywą nadzieję, że organizmy międzynarodowe i ludzie uczciwi w Afryce lub w innych krajach świata zdołają znaleźć właściwe środki prawne, aby umożliwić odzyskanie niesłusznie zagarniętych kapitałów. Także przy udzielaniu kredytów należy się upewnić, że trafiają one w ręce ludzi odpowiedzialnych i uczciwych”⁵⁵.

Krytykując słabość elit politycznych, którym brakuje zmysłu obywatelskiego, poczucia odpowiedzialności za społeczeństwo oraz przed nim za podejmowane decyzje, Jan Paweł II zwraca uwagę, że często mamy do czynienia z brakami w systemach prawnych. Wynika to z reguły z panujących w wielu krajach reżimów autorytarnych, w ramach których obywatelom odbiera się osobistą wolność, nie przestrzega fundamentalnych praw człowieka, w tym prawa do stowarzyszania się i wygłaszania poglądów politycznych oraz do wybierania rządzących w ramach wolnych i uczciwych wyborów. Ujawniają się napięcia przeradzające się w konflikty zbrojne oraz wojny domowe, które skutkują głodem, zniszczeniem, masowymi mordami, znaczną liczbą uchodźców⁵⁶.

Zjawiskiem, które z reguły nie jest dostrzegane przez przedstawicieli świata zachodniego, są struktury plemienne krajów afrykańskich, których nie można utożsamiać z nowoczesnie rozumianym narodem. Jako przykład można przywołać Kamerun. Benedykt XVI określa go mianem *Afryki w miniaturze* odnosząc się do faktu, że

⁵⁴ *Lineamenta*, nr 13.

⁵⁵ *Ecclesia in Africa*, nr 113.

⁵⁶ *Ibidem*, nr 112.

zamieszkuje tam ponad 200 grup etnicznych⁵⁷. Afryka jest dopiero na etapie kształtowania nowocześnie rozumianych państw narodowych. Proces ten przebiega opornie oraz napotyka na przeszkody, których źródło leży głównie w fakcie, że wiele państw afrykańskich powstało niedawno⁵⁸.

Ze strukturami plemiennymi jest związana negatywnie rozumiana zasada solidarności, w ramach której wspiera się członka tej samej grupy etnicznej, niszczy zaś tego, który do niej nie należy⁵⁹. Panujący w Afryce trybalizm jest wykorzystywany przez ludzi spoza Afryki. Umiejętnie podsycane konflikty, skutkujące stanem permanentnej wojny, stwarzają zapotrzebowanie na broń, która jest finansowana sprzedawanymi po zaniżonej cenie surowcami naturalnymi. Powyższa sytuacja spowodowała, że biskupi afrykańscy ukuli powiedzenie *wojna z upoważnienia (war by proxy)*. W imieniu innych oraz na rzecz zysków innych Afrykanie niszczą swój kraj, zabijając siebie nawzajem. W Afryce mamy do czynienia z perwersją wartości – życie człowieka w praktyce nie ma żadnej wartości – zabija się łatwo i masowo⁶⁰. W odniesieniu do szerzącego się zjawiska przemocy należy zwrócić uwagę na braki na poziomie kulturowym. Propaguje się stosowanie siły oraz społeczne podziały. Do młodych przemawia szczególnie postać bohatera-wojownika. Człowiek silny, sięgający po przemoc stanowi wzór, który się chętnie naśladuje⁶¹. Niechlubną rolę przypisuje się na tym polu mass mediom. Nierzadko przekazuje się w nich informacje, które zachęcają do rozwiązywania zaistniałych problemów drogą walki⁶².

⁵⁷ Benedikt XVI., *Begrüßungszeremonie, Ansprache von Benedikt XVI., Internationaler Flughafen Nsimalen, Yaoundé, Dienstag, 17. März 2009*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090317_welcome-yaounde_ge.html [14.05.2010].

⁵⁸ *Ecclesia in Africa*, nr 111.

⁵⁹ *Lineamenta*, nr 67.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ *Instrumentum laboris*, nr 30–32.

⁶² *Ibidem*, nr 50–52.

W kontekście trybalizmu interesujący jest problem analfabetyzmu. Jednostki, które nie posiadały umiejętności czytania i pisania, muszą zadowolić się ustnym przekazem, który umacnia mentalność trybalną. Ponieważ nie mają one dostępu do innych źródeł informacji, są przekonane, że tylko plemię, do którego przynależą, może ich wesprzeć⁶³.

Wojna, konflikty i niepokoje, niedostatek materialny skutkują znaczną ilością uchodźców oraz emigrantów. Wielu z nich jest przekonanych, że najlepszym rozwiązaniem jest czym szybsze opuszczenie dotychczasowych miejsc zamieszkania. Ruchy migracyjne obejmują wyjazdy poza kraj rodzinny w ramach kontynentu afrykańskiego lub poza nim, przede wszystkim zaś są związane z opuszczaniem terenów wiejskich i udawaniem się do miast. Wielu emigrantów porzuca dotychczasowy styl życia, kulturę dnia codziennego, jednocześnie w tym, co nowe, nie znajdując spełnienia życiowych oczekiwań⁶⁴.

Do miast chętnie emigrują ludzie młodzi, którzy nie widzą dla siebie przyszłości na wsi. Okazuje się jednak, że podstawowym problemem, z którym są konfrontowani, to bezrobocie. Jeśli udaje się im znaleźć zatrudnienie, to wynagrodzenie jest niewystarczające do godnego życia. Z tego m.in. powodu w miastach mamy do czynienia z wysoką przestępczością. Pewnym wyjściem mogłaby być pomoc z zagranicy. Nie zawsze jest ona jednak czymś, co wpływa pozytywnie na panującą sytuację. Np. pomoc żywnościowa, której uchodźcom udzielają organizacje międzynarodowe, z reguły do nich nie dociera. Trafia zaś na czarny rynek, wpływając niekorzystnie na ceny lokalnych produktów spożywczych⁶⁵.

⁶³ „It must be said that tribalism continues in the countries of Africa because of illiteracy and the denial of participation of the individual. When in peril, such a person is tempted exclusively to rely on tribal solidarity”. Cyt. za: *Lineamenta*, nr 21.

⁶⁴ *Ibidem*, nr 23.

⁶⁵ C. Sendegeya, *Migrations- und Flüchtlingsströme im Gebiet der Großen Seen*, w: *Flucht und Migration in und aus Afrika. Herausforderung und Chancen für Politik und Kirche*, hrsg. von A. Gerth, J. Holz, R. Franken-Wendelstorf, München 2009, s. 45.

Uciekinierzy nie są postrzegani pozytywnie. Nie chodzi tu o akceptację, lecz o tolerancję uzewnętrzniającą się w nieposługiwaniu się przemocą względem przybyszów. Np. w RPA z niechęcią traktuje się imigrantów z Zimbabwe. Stają się oni kozłami ofiarnymi lokalnej społeczności. W nich widzi się przyczynę problemów, z którymi zmagają się państwo południowoafrykańskie, w tym szerzenia się przestępstw, bezrobocia oraz AIDS⁶⁶.

Symptomatyczna dla Afryki jest sytuacja kobiet. Są one nierzadko traktowane jak niewolnice. Oprócz nich w trudnej sytuacji znajdują się starsi, sieroty, chorzy, osoby o ograniczonej zdolności do poruszania się. Wypycha się ich na margines społeczny, są opuszczeni przez rodziny i członków wspólnoty, do której należą. Takie zachowanie stoi w sprzeczności z afrykańską tradycją, w ramach której wartość osoby wynika z jej relacji do innych, a nie z tego, co posiada i co potrafi robić. Ujawniające się na tym polu niesprawiedliwości można ocenić jako zdradę kulturowego dziedzictwa Afryki⁶⁷.

Problemem natury medycznej oraz społecznej w Afryce jest AIDS. Chorobę tę określa się często mianem afrykańskiej. Pomimo że występuje ona na całym świecie, to jednak większość (70% dorosłych, 80% dzieci) zainfekowanych HIV to mieszkańcy Afryki. AIDS w znaczący sposób wpływa na kondycję, w tym ekonomiczną, afrykańskich społeczeństw. W wielu krajach statystyczna długość życia jest niska. Np. w Suazi wynosi ona dla kobiet 27 lat. Rozprzestrzenianie się AIDS ma m.in. negatywne skutki społeczne. Choroba ta przyczynia się do podupadania rodzin nie tylko pod względem fizycznym czy moralnym, lecz także finansowym. Główny ciężar zmagania się ze skutkami AIDS spoczywa na barkach afrykańskich kobiet, które muszą opiekować się chorymi, a jednocześnie starać się

⁶⁶ S. Takaza, *Flucht und Migration im Südlichen Afrika – Erscheinungsformen, Probleme und Lösungsstrategien*, w: *Flucht und Migration in und aus Afrika. Herausforderung und Chancen für Politik und Kirche*, hrsg. von A. Gerth, J. Holz, R. Franken-Wendelstorf, München 2009, s. 14.

⁶⁷ *Lineamenta*, nr 22.

o zapewnienie rodzinie materialnego bytu⁶⁸. Odnosząc się do AIDS zwraca się uwagę na problem rozwiązalności seksualnej, która sprzyja rozprzestrzenianiu się HIV⁶⁹.

Pod względem umieralności, szczególnie wśród dzieci, poważniejszym problem niż AIDS jest malaria. Na obniżenie negatywnych konsekwencji malarii może wpłynąć właściwa edukacja, dotycząca zapobiegania chorobie, oraz dostęp do odpowiednich lekarstw⁷⁰. Chorobą, która w przeszłości wywoływała lęk i skutkowała usuwaniem zainfekowanych ze społeczeństwa, a co za tym idzie skazywaniem ich na materialną nędzę, jest trąd. Współcześnie dzięki wielu ludziom, którzy pomagają chorym, oraz skutecznym środkom medycznym, trąd nie budzi takiego lęku, jak dawniej⁷¹.

Wiele miejsc w Afryce jest dotkniętych niedoborem wody. W niektórych regionach ma to poważne konsekwencje gospodarcze, które przekładają się na funkcjonowanie i fizyczną egzystencję społeczeństw. Susze stanowią problem przede wszystkim dla rolników. Wielu z nich brakuje odpowiednich urządzeń do nawadniania i użyźniania gleby⁷². Afrykańscy rolnicy w niewielkim stopniu są w stanie zaspokoić na miejscowym rynku popyt na żywność. Szacuje się, że importuje się ok. 90% żywności. Zwraca się uwagę na pewną „ironię losu”: Afryka produkuje to, czego nie konsumuje, konsumuje

⁶⁸ F.X. D'Sa, J. Lochmayer, *Vorwort*, w: *Heil und Befreiung in Afrika. Die Kirche vor der missionarischen Herausforderung durch HIV/AIDS*, hrsg. von F.X. D'Sa, J. Lochmayer, Wiirzburg 2007, s. 5.

⁶⁹ *Ecclesia in Africa*, nr 116.

⁷⁰ *Elenchus finalis propositionum*, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20091023_elenco-prop-finali_en.html, propositio 51-52, [14.05.2010].

⁷¹ Jan Paweł II, *Przemówienie w szpitalu dla trędowatych, Bóg kocha was w nieszczęściu, Adzopé, 12 maja 1980 roku*, w: idem, *Dziela zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009, nr 2.

⁷² Idem, *Apel do ludzkości w sprawie krajów Sahelu, W imię sprawiedliwości wzywam: Nie zapominajcie o ludziach głodujących, Wagadugu, 29 stycznia 1990 roku*, w: idem, *Dziela zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 3.

to, czego nie produkuje (*Africa produces what it does not consume and consumes what it does not produce*)⁷³.

Afryka to nie tylko kontynent, w którym mamy do czynienia z tym, co negatywne. Biskupi afrykańscy zwracają uwagę, że w wielu krajach rozpoczął się proces demokratyzacji. Mają nadzieję, że będzie on miał trwały charakter. „W wielu regionach Afryki wieje potężny «wiatr przemian», a ludzie coraz bardziej stanowczo domagają się uznania i ochrony praw człowieka i jego wolności”⁷⁴. „Cechą nowego klimatu politycznego i społecznego, panującego w znacznej części Afryki, jest coraz powszechniejsze społeczne żądanie większego poszanowania prawa oraz demokratycznego udziału w życiu kraju. Jest to z pewnością ważny krok naprzód we właściwym kierunku”⁷⁵.

Przywódcy afrykańscy są coraz bardziej świadomi odpowiedzialności, która na nich spoczywa, oraz konieczności stawienia czoła konfliktom, które są często naznaczone przemocą. Przykładem gotowości do działań mających na celu przywrócenie pokoju jest rozwiązanie konfliktu pomiędzy Nigerią i Kamerunem o półwysep Bakassi. W działaniach mediacyjnych brali udział przedstawiciele ONZ. Interesującym przykładem działań na rzecz społecznej zgody i pokoju jest południowoafrykańska Komisja Prawdy i Pojednania (*Truth and Reconciliation Commission*). Na polu ekonomicznym wartymi odnotowania są inicjatywy realizowane w ramach Unii Afrykańskiej, w tym Nowe Partnerstwo na Rzecz Rozwoju Afryki (*New Partnership for Africa's Development*, NEPAD). Ich celem jest wyprowadzenie Afryki z pozycji marginalizowanego kontynentu. Instrumentem, który oferuje NEPAD, jest Afrykański Mechanizm Oceny przez

⁷³ *Lineamenta*, nr 16.

⁷⁴ *Ecclesia in Africa*, nr 44.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas drugiej sesji Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Afryce. Ewangelizacja i rozwój narodów, Johannesburg, 17 września 1995 roku*, w: idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 5.

Równych (*African Peer Review Mechanism*). Służy on ocenie przemian zachodzących w krajach afrykańskich w przestrzeni kultury i ekonomii⁷⁶.

„Katolicka recepta” na biedę w Afryce

Działalność Kościoła katolickiego, którą określa się mianem misjonarskiej, nie ogranicza się jedynie do akcji o charakterze stricte ewangelizacyjnym. Paralelnie do głoszenia Ewangelii podejmuje się inicjatywy, których celem jest pomoc ludziom znajdującym się w (materialnej) potrzebie oraz szkolnictwo. Z tego powodu można wskazać, że obecność społeczności katolickiej (czy szerzej chrześcijańskiej) naznaczona jest poprzez funkcjonowanie obok siebie trzech budynków: kościoła, szpitala i szkoły. W niniejszym podpunkcie podjęty zostanie temat działań podejmowanych w Kościele katolickim, których celem jest zaradzenie problemowi ubóstwa w Afryce w wymiarze jednostkowym i społecznym. Kwestia ta zostanie uporządkowana wg trzech tematów: 1. ewangelizacja, 2. działalność charytatywna, 3. edukacja. Szerokie podejście do zagadnienia biedy jest uzasadnione tym, że jest to – jak to zostało zaprezentowane w drugim punkcie – zjawisko złożone. Przyczyny biedy w Afryce są różne. Z tego powodu konieczne jest działanie o charakterze kompleksowym.

Rozwiązania, które są proponowane w ramach nauczania społecznego Kościoła, mają swój punkt wyjścia w przestrzeni religijnej, a nie ekonomicznej. Takie podejście odpowiada „afrykańskiej duszy”, która jest z natury religijna, na co wcześniej zwrócono uwagę. Nie oznacza to, że mamy do czynienia z dystansowaniem się względem tego, co ekonomiczne. Bardziej chodzi tu o położenie mocniejszego akcentu na przestrzeń teologiczną, o działania mające na celu ufor-

⁷⁶ *Instrumentum laboris*, nr 7.

mowanie człowieka, który będzie w stanie podejmować wysiłek na rzecz pozytywnej przemiany świata, w którym żyje. Chętnie używa się w tym kontekście ewangelicznych obrazów, takich jak zakwas, sól i światło, które podkreślają moc oddziaływania jednostek lub niewielkich grup na całokształt życia społecznego⁷⁷.

Szukając idei przewodniej, która mogłaby przyświecać kościelnej aktywności w Afryce, wypracowano w ramach Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Afryce, który obradował w 1994 roku, pojęcie Rodziny Bożej. Odnosząc się do społeczności afrykańskiej podkreślano, że w sposób szczególny ceni ona wartość, którą jest rodzina⁷⁸. W idei Rodziny Bożej dostrzeżono „[...]odpowiedni dla Afryki obraz natury Kościoła: kładzie on bowiem akcent na troskę o bliźniego, solidarność, serdeczność w relacjach między ludźmi, otwartość na innych, dialog i zaufanie”⁷⁹. Rodzina Boża to rodzina, która nie jest bierna, lecz służy. Rodzina to miejsce, w którym pomoc jest udzielana i otrzymywana, a jednocześnie miejsce, w którym ludzie mają okazję do przygotowanie się do służby dla tych, którzy znajdują się w potrzebie⁸⁰. Nie ma tam miejsca na etnocentryzm oraz skrajny partykularyzm, lecz na pojednanie i autentyczną komunie pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi, dzięki czemu możliwe będzie właściwe wykorzystanie ludzkich i materialnych zasobów lokalnych wspólnot kościelnych⁸¹.

Podkreśla się, że idea Rodziny Bożej powinna być czymś więcej niż funkcjonującym w teorii hasłem. Aby było to możliwe, należy postarać się o pogłębienie oraz wcielenie tajemnicy Kościoła-Rodziny w życie codziennym⁸². Służyć temu ma refleksja o charakterze teologicznym: „Jest bardzo pożądane, aby teolodzy wypracowali teolo-

⁷⁷ Por. *Ibidem*, nr 34; *Lineamenta*, nr 62.

⁷⁸ *Ecclesia in Africa*, nr 43.

⁷⁹ *Ibidem*, nr 63.

⁸⁰ *Lineamenta*, nr 61.

⁸¹ *Ecclesia in Africa*, nr 63; *Instrumentum laboris*, nr 40–43.

⁸² *Lineamenta*, nr 36.

gię Kościoła-Rodziny, zgłębiając całe bogactwo zawarte w tym pojęciu i coraz pełniej ukazując jego komplementarność w stosunku do innych obrazów Kościoła⁸³.

Kościół jako Rodzina Boża opowiada się za tzw. opcją na rzecz ubogich. Jako taki okazuje wyraźne zainteresowanie położeniem tych, którzy są uciskani oraz których człowieczeństwo jest deptane⁸⁴. „[...] Kościół w Afryce, wierny swemu powołaniu, opowiada się zdecydowanie po stronie uciśnionych, po stronie ludów pozbawionych głosu i zepchniętych na margines. [...] *Opcja preferencyjna na rzecz ubogich* to «specjalna forma pierwszeństwa w praktykowaniu miłości chrześcijańskiej, poświadczona przez całą Tradycję Kościoła. [...] Żywe zaniepokojenie losem ubogich, którzy – według wymownego sformułowania – są *ubogimi Pana*, winno przekształcić się na wszystkich poziomach w konkretne czyny, aż do podjęcia decyzji dokonania szeregu potrzebnych reform»⁸⁵.

Miejscem, w którym Kościół jako Rodzina Boża staje się widoczny jest Eucharystia. W odniesieniu do niej zwraca się uwagę na rzeczywistość wspólnoty i jedności z Bogiem, braćmi i siostrami, całym stworzeniem⁸⁶. Interesujący jest pojawiający się w kontekście eucharystycznym motyw krwi Chrystusa: „Krew Chrystusa, która została za nas przelana, stanowi [...] fundament nowej wspólnoty, w ramach której nie ma miejsc na jakikolwiek trybalizm, rasizm, etniczność, nepotyzm, fetyszyzm itp.”⁸⁷ Do tego motywu nawiązuje Benedykt XVI. Stwierdza, że skoro poprzez Jezusa Chrystusa należymy do tej samej rodziny, skoro karmimy się tym samym ciałem, skoro płynie w naszych żyłach ta sama krew, która czyni nas dzieć-

⁸³ *Ecclesia in Africa*, nr 63.

⁸⁴ Benedykt XVI, *Begegnung mit dem Sonderrat der Bischofssynode für Afrika, Ansprache von Benedikt XVI, apostolische Nuntiatuur von Yaoundé, Donnerstag, 19. März 2009*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090319_cons-spec-africa_ge.html [14.05.2010].

⁸⁵ *Ecclesia in Africa*, nr 44.

⁸⁶ *Lineamenta*, nr 35.

⁸⁷ *Elenchus finalis...*, propositio 45.

mi Bożymi, członkami Rodziny Bożej, to nie ma więcej miejsca na nienawiść, niesprawiedliwość i wojny pomiędzy braćmi⁸⁸.

Odnosząc się do panującej w Afryce biedy Jan Paweł II niejednokrotnie apelował do krajów bogatych, należących do tzw. Północy, o pomoc. Np. w 1980 roku w czasie wizyty w Burkina Faso papież wygłosił wzruszający apel o pomoc krajom dotkniętym suszą, którą określił mianem *dramatu Sahelu*: „[...] zwracam się do całego świata z uroczystym apelem. Ja, Jan Paweł II, Biskup Rzymu i Następca św. Piotra, wznoszę swój błagalny głos, nie mogę bowiem milczeć, gdy moi bracia i siostry są w niebezpieczeństwie. Mówię tu w imieniu tych, którzy nie mogą się odezwać: w imieniu ludzi, którzy ponieśli niewinną śmierć z powodu braku wody i chleba; w imieniu ojców i matek, którzy – nie mogąc tego pojąć – patrzyli na śmierć swoich dzieci, i w imieniu tych, którzy do końca będą oglądać w swoich dzieciach skutki głodu; mówię w imieniu przyszłych pokoleń, które nie powinny żyć z tą straszliwą groźbą wiszącą nad ich egzystencją. Kieruję ten apel do wszystkich! Nie czekajmy, aż wróci susza, straszliwa i niszczycielska! Nie czekajmy aż piaski sprowadzą znowu śmierć! Nie pozwólmy, aby przyszłość tych ludów była wiecznie zagrożona. [...] wysłuchajcie tego apelu, wysłuchajcie krzyku Sahelu i każdego, bez wyjątku kraju, który jest ofiarą suszy”⁸⁹.

Działania Kościoła katolickiego na rzecz ubogich w Afryce nie ograniczają się do wystosowywania wezwań do zamożnej części świata. Pomimo że Kościół katolicki w Afryce nie ma do dyspozycji znacznego potencjału materialnego, to jednak intensywnie angażuje się na rzecz ludzi znajdujących się w potrzebie. Z tego powodu cieszy się uznaniem rządów i ekspertów organizacji międzynarodowych. Najbardziej znaną w Afryce organizacją charytatywną jest Caritas. Jan Paweł II chwali podejmowane przez nią inicjatywy

⁸⁸ Benedikt XVI., *Begegnung mit dem Sonderrat...*; por. *Lineamenta*, nr 36.

⁸⁹ Jan Paweł II, *Apel do ludzkości w sprawie krajów Sahelu, W imię sprawiedliwości wzywam: Nie zapominajcie o ludziach głodujących, Wagadugu, 29 stycznia 1990 roku*, w: idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 7.

dobroczynne: „Pomoc, którą niosą oni – niczym dobrzy samarytanie – afrykańskim ofiarom wojen i katastrof, uchodźcom i wypędzonym, zasługuje na powszechny podziw, wdzięczność i wsparcie”⁹⁰.

Na poziomie poszczególnych krajów afrykańskich funkcjonują 53 programy Caritas. 20 spośród nich, oprócz prowadzenia działalności charytatywnej, wspiera dodatkowy cel, jakim jest promowanie solidarności oraz integralnego rozwoju jednostek i społeczeństw. W niektórych krajach praca Caritas jest realizowana razem z tzw. komisjami sprawiedliwości i pokoju⁹¹. Komisje funkcjonują pod egidą poszczególnych episkopatów. Obecnie w Afryce działa 8 regionalnych i 34 narodowych komisji. W ich ramach podejmuje się refleksję nad problemami, z którymi współcześnie zmagają się kontynent afrykański, a jednocześnie wypracowuje odpowiednie rozwiązania tychże problemów⁹². Poszczególne komisje współpracują z Papieską Radą Iustitia et Pax⁹³. Działalność Caritas na poziomie kontynentalnym jest koordynowana przez Caritas Africa, która ma siedzibę w Kampali w Ugandzie⁹⁴.

Ważną dziedziną aktywności Kościoła katolickiego w Afryce jest troska o zdrowie. W 2007 roku na całym kontynencie funkcjonowało ok. 16 tys. instytucji katolickich zajmujących się opieką zdrowotną, w tym: 1074 szpitali, 5373 klinik, 186 leprozoriów, 753 domów dla osób starszych oraz upośledzonych, 979 sierocińców, 1997 centrów opieki dziennej dla dzieci, 1590 poradni małżeńskich, 2947 centrów rehabilitacyjnych⁹⁵.

Warte odnotowania jest zaangażowanie w pomoc chorym na AIDS. 26% działających w Afryce punktów opieki nad chorymi znajduje się w rękach katolickich. Walka z AIDS realizowana jest np.

⁹⁰ *Ecclesia in Africa*, nr 44.

⁹¹ N. Eterović, op. cit.

⁹² *Lineamenta*, nr 56.

⁹³ *Ibidem*, nr 57.

⁹⁴ N. Eterović, op. cit. Więcej na temat Caritas Africa zob. na stronie internetowej <http://www.caritas-africa.org>.

⁹⁵ N. Eterović, op. cit.

⁹⁶ Więcej na ten temat zob. na stronie internetowej dream.santegidio.org.

w ramach przedsięwzięcia zwanego *DREAM Programme*, które jest koordynowane przez Wspólnotę św. Idziego⁹⁶. Temu celowi służy również powołana do istnienia przez Jana Pawła II w 2001 roku Fundacja Dobrego Samarytanina⁹⁷.

Walka z AIDS nie ogranicza się jedynie do pomocy osobom zakażonym HIV. Wspiera się ich rodziny, które na skutek choroby znalazły się w trudnej sytuacji materialnej, a także osierocone dzieci. Zwraca się uwagę na sposób rozprzestrzeniania się AIDS oraz na możliwości zapobiegania chorobie. Papież Jan Paweł II oraz Benedykt XVI apelują o powściągliwość seksualną – o wstrzemięźliwość w okresie przedmałżeńskim oraz wierność w małżeństwie. Np. Jan Paweł II stwierdził: „Wierność i czystość, które charakteryzują małżeństwo chrześcijańskie, ułatwiają nam zdobycie większej władzy nad samymi sobą. One sprzeciwiają się swobodzie seksualnej, która zwiększa ryzyko zarażenia AIDS”⁹⁸. Odnosząc się do kwestii AIDS Benedykt XVI podkreślił, że temu problemowi nie zaradzi się opierając się jedynie na środkach finansowych. Dodał, że problemu AIDS nie rozwiąże się ograniczając się jedynie do rozdawania prezerwatyw⁹⁹. Ze strony katolickiej chętnie przywołuje się jako przykład Ugandę. Władze tego kraju zdecydowały się podjąć kroki mające na celu przeciwdziałanie seksualnej rozwiązłości. Efektem jest spadek zachorowań na AIDS¹⁰⁰.

⁹⁷ N. Eterović, op. cit.

⁹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodych zgromadzonych na stadionie narodowym „Amahoro”, Kościół pragnie przekazać wam to, co otrzymał od Chrystusa i co nadaje sens życiu, Kigali, 8 września 1990 roku*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 9.

⁹⁹ *Interview von Benedikt XVI. mit den Journalisten während des Fluges nach Afrika*, Dienstag, 17 März 2009, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090317_africa-interview_ge.html [14.05.2010]. W mediach krytykowano Benedykta XVI za tę wypowiedź. Symptomatyczne było wrywanie jej z szerszego kontekstu. Por. P. Studnicki, *Papież na celowniku*, „Gość Niedzielny” 2010, nr 37, s. 26.

¹⁰⁰ J. Lozano Barragán, *Salvation and Liberation in Africa*, w: *Heil und Befreiung in Afrika. Die Kirche vor der missionarischen Herausforderung durch HIV/AIDS*, hrsg. von. F. X. D'Sa, J. Lochmayer, Würzburg 2007, s. 21.

Ważnym elementem społecznego nauczania Kościoła jest zasada subsydiarności (pomocniczości). Z tego powodu inicjatywy kościelne nie ograniczają się jedynie do bieżącego odpowiadania na potrzeby ludzi biednych, którzy zamieszkują w Afryce. Podejmuje się działania, których celem jest kształtowanie elit politycznych, naukowych, społecznych, które będą, w duchu katolickiej nauki społecznej, podejmowały wysiłek na rzecz pozytywnej przemiany panującej sytuacji.

Kościół katolicki nie chce stać na marginesie życia społecznego. Chce angażować się także w życie polityczne. Ta aktywność jest realizowana za pośrednictwem świeckich katolików, którzy są świadomi odpowiedzialności za siebie, swoje rodziny oraz społeczeństwo, w którym żyją. „Jest to z pewnością zadanie, które chrześcijanie powinni podjąć: oddziaływać na tkankę społeczną w taki sposób, aby przekształcać nie tylko mentalność, ale także same struktury społeczne, tak by lepiej odzwierciedlały zamysł Boży wobec ludzkiej rodziny”¹⁰¹.

Raczej niechętnie spogląda się na bezpośrednie zaangażowanie hierarchów afrykańskich w sprawy polityczne. Do tego problemu nawiązywał Jan Paweł II w czasie wizyty w 1993 roku w Beninie. W przeszłości niektórzy spośród tamtejszych biskupów obejmowali stanowiska polityczne. Papież uzasadnił tego typu działania panującą w kraju nadzwyczajną sytuacją¹⁰². Ponad 10 lat wcześniej papież wskazał na trzy płaszczyzny zaangażowania biskupów: 1. działanie na rzecz jedności pomiędzy biskupami; 2. działanie na rzecz umocnienia wiary poszczególnych chrześcijan; 3. przysposobienie świeckich do tego, aby zajęli się problemami ludzkimi i moralnymi, które ujawniają się we współczesnym świecie¹⁰³.

¹⁰¹ *Ecclesia in Africa*, nr 61.

¹⁰² Jan Paweł II, *Przemówienie do konferencji episkopatu Beninu, Przywróćcie nadzieję waszemu ludowi, Kotonu, 3 lutego 1993 roku*, w: idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 5.

¹⁰³ Idem, *Przemówienie do biskupów Beninu, Jedność, wiara, dobro społeczeństwa, Kotonu, 17 lutego 1982 roku*, w: idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 3.

Miejszem, w którym rozpoczyna się kształtowanie świadomych i zaangażowanych politycznie, społecznie oraz gospodarczo katolików, jest szkoła. W Afryce wiele szkół było i jest prowadzonych przez instytucje kościelne. W katolickich rękach w Afryce jest obecnie: 12,5 tys. przedszkoli (1,27 mln uczniów), 33,3 tys. szkół podstawowych (14,1 mln uczniów), ok. 9,9 tys. szkół średnich (3,7 mln uczniów), Na katolickich uniwersytetach i w szkołach wyższych kształci się 54,4 tys. studentów. 76 tys. studentów pobiera na naukę na uniwersytetach, które wspierane są przez Kościół katolicki¹⁰⁴.

Szkoły katolickie w Afryce są nie tylko miejscem nauczania, lecz także integralnego wychowania, w tym przygotowywania do prowadzenia dialogu pomiędzy młodymi wyznawcami różnych religii oraz należącymi do różnych środowisk społecznych¹⁰⁵. Podobne znaczenie mają katolickie uniwersytety i uczelnie wyższe. Dostarczają one nie tylko świadomych katolików, lecz także i specjalistów w różnych dziedzinach¹⁰⁶. Wykształcony człowiek jest nie tylko zdolny do myślenia, lecz także do kreatywnych działań mających na celu poprawę sytuacji życiowej Afrykanów¹⁰⁷.

Podobną opinię można znaleźć w poniższej wypowiedzi Jana Pawła II: „Wasze środowisko oczekuje na czyny i oddanie chrześcijan, by solidarnie zaradzić ludzkim potrzebom. Wasz kraj, drodzy przyjaciele, nie jest pozbawiony bogactw, zarówno na powierzchni ziemi, jak i w jej głębi. Bóg dał wam ziemię i wodę; powierza wam tę żyzną ziemię, aby dawała plony wystarczające dla wszystkich i aby dzieci tego kraju nigdy nie umierały z głodu ani nie były niedożywione. Nie negując konieczności narodowej i międzynarodowej solidarności, sami musicie sprawić, że wszystkie wasze bogactwa przyniosą korzyści, a sprawicie to waszą pracą, odważną, uczciwą, zorganizowaną i unowocześnianą, z całym bogactwem waszej

¹⁰⁴ N. Eterović, op. cit.

¹⁰⁵ *Ecclesia in Africa*, nr 102.

¹⁰⁶ *Ibidem*, nr 103.

¹⁰⁷ *Lineamenta*, nr 66.

wyobraźni i wzajemnej sąsiedzkiej pomocy. Wiem, że dzięki ruchom chrześcijańskim z wielkim oddaniem pracujecie na wsi i w mieście. Podejmujecie liczne konkretne inicjatywy mające na celu, na przykład, wiercenie studzien, umożliwienie korzystania ze źródeł, poprawę stanu dróg, podniesienie wydajności ziemi uprawnej, organizację spółdzielni, walkę z analfabetyzmem, rozwój szkoły, naukę rzemiosła, kształcenie w zakresie gospodarstwa domowego i szycia, wszechstronny awans kobiety, zakładanie przychodni, szkół pielęgniarских, walkę z alkoholizmem, ulepszanie sposobu zasiedlania, solidarną obronę waszych praw [...] Tak, trzeba, by każdy z pomocą braci odkrył swoje prawa, obowiązki i możliwości, by poczuł chęć przystąpienia do współpracy, zawsze po to, aby być coraz bardziej odpowiedzialnym, jak tego chce Bóg, i aby służyć wspólnocie w zaspokajaniu jej podstawowych potrzeb. To jest dzieło miłości braterskiej i sprawiedliwości, które przystoi chrześcijanom¹⁰⁸.

Interesujące wnioski dotyczące problemu biedy w Afryce zawarto w nieoficjalnej wersji tzw. propozycji II Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Afryce, które obradowało w 2009 roku. Propozycja 17 została zatytułowana: *Sprawiedliwość społeczna i zwalczanie biedy (Social justice and eradication of poverty)*. Ojcowie synodalni zaapelowali o ekonomię, która służyłaby biednym oraz skrytykowali niesprawiedliwy porządek gospodarczy, którego skutkiem jest umocnienie się zjawiska ubóstwa. Ich zdaniem sytuacja może ulec poprawie, jeśli zostaną uwzględnione różne postulaty.

Kościół, który określany jest mianem Rodziny Bożej, chce, na wzór pierwotnej wspólnoty chrześcijan, służyć biednym, sierotom i zepchniętym na margines. Nieodzowne są działania na rzecz rozwoju wewnętrznego systemu samopomocowego. Niezbędna jest solidarność pomiędzy diecezjami oraz episkopatami. Na poziomie kontynentalnym pomocy ubogim powinien służyć specjalny fundusz so-

¹⁰⁸ Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św., W służbie wspólnemu dobru, Bangi, 14 sierpnia 1985 roku*, w: idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie...*, op. cit., nr 4.

lidarnościowy, który wykorzystywałby Caritas jako bazę. Ze strony Kościoła wskazane jest działanie edukacyjne, mające na celu wszczepianie ideału pracy.

Wskazuje się na zadania, które spoczywają na przywódcach poszczególnych krajów. Mają oni wspierać zwiększenie efektywności krajowej produkcji rolnej. Będzie to możliwe m.in. dzięki zorientowanym na działania produkcyjne programom edukacyjnym.

Zwraca się uwagę na kwestię zaciągniętych kredytów. Należy rozważyć możliwość darowania długów. Jednocześnie należy odstąpić od praktyk natury lichwiarskiej. Przedstawiciele władz poszczególnych krajów afrykańskich powinni rozsądnie udzielać kredytów, tak aby lokalni kredytobiorcy nie popadali w zbyt wielkie długi. Należy pomagać m.in. poprzez mikrofinansowanie oraz programy ukierunkowane na potrzeby rolnictwa. Jako kontynent Afryka powinna brać aktywny udział w podejmowaniu decyzji dotyczących handlu międzynarodowego oraz kwestii ekonomicznych, które jej dotyczą¹⁰⁹.

Realizując powyższe postulaty nie można zapomnieć o promowaniu integralnego rozwoju człowieka oraz autentycznych wartości. Okazją ku temu ma być zaznajomienie się z wydanym przez Papieską Radę Iustitia et Pax w 2004 roku kompendium katolickiej nauki społecznej¹¹⁰. Postuluje się, aby katolicka nauka społeczna była obowiązkowo studiowana przez afrykańskich seminarzystów oraz świeckich studentów teologii. Godne wsparcia jest funkcjonowanie grup badawczych zajmujących się nauką refleksją nad społecznym nauczaniem Kościoła. Ojcowie synodalni wskazują, że wartości ewangeliczne i afrykańskie, takie jak solidarność, hojność i dobro powszechne powinny stać się nie tylko znane, ale i kochane¹¹¹.

¹⁰⁹ *Elenchus finalis...*, propositio 17.

¹¹⁰ Powyższe kompendium jest dostępne w różnych językach, w tym polskim, na stronie internetowej Papieskiej Rady Iustitia et Pax: http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/justpeace/. W formie książkowej zostało ono wydane w języku polskim w przez Wydawnictwo Jedność (Kielce 2005).

¹¹¹ *Elenchus finalis...*, propositio 18.

Zakończenie

Problem ubóstwa znajduje się od zarania dziejów Kościoła katolickiego w centrum jego zainteresowania. Począwszy od XIX wieku zagadnieniu temu poświęca się uwagę w ramach społecznego nauczania Kościoła. Wypracowując odpowiednie zasady, w tym solidarności i subsydiarności, próbuje się dać teoretyczną i praktyczną odpowiedź na problemy, z którymi konfrontowany jest człowiek w życiu społecznym. Początkowo społeczna refleksja Kościoła koncentrowała się na zagadnieniu określanym mianem kwestii robotniczej (społecznej) w krajach Europy i Ameryki Północnej. Przez ostatnie pół wieku, szczególnie zaś w tekstach Jana Pawła II, można dostrzec globalne spojrzenie na problemy ekonomiczne, w tym na kwestię biedy.

Afryka jest kontynentem o znacznej wielkości geograficznej i ludzkiej. Poszczególne kraje różnią się między sobą. „Wspólnym mianownikiem” jest zjawisko biedy. Nie ma takiego kraju w Afryce, który nie zmagałby się z tym problemem. Zwraca się uwagę, że zjawisko biedy ma wielorakie przyczyny. Nie jest ona jedynie dziedzictwem okresu kolonialnego. W wielu wypadkach można mówić o niedojrzałości, czy egoizmie nowych elit afrykańskich, których działania naznaczone są żądzą zysku połączoną z pogardą dla współobywateli. Poważną trudnością jest plemienna struktura społeczeństw afrykańskich, będąca wyraźnym balastem w sytuacji, gdy podejmuje się działania mające na celu stworzenie nowoczesnego państwa. Problemy Afryki są nierzadko wykorzystywane przez różne grupy biznesowe. Umiejętnie podsycane napięcia na tle etnicznym, czy religijnym sprzyjają popytowi na broń. Zapłata jest dostęp do znajdujących się w Afryce złóż surowców naturalnych.

Podejmując problem biedy w ramach nauczania społecznego Kościoła zwraca się uwagę przede wszystkim na potrzebę działań o charakterze długofalowym. Ich realizacja związana jest z zasadą subsydiarności (pomocniczość), której głównym założeniem jest po-

maganie innym, lecz w taki sposób aby uczynić ich samodzielnymi. Nie oznacza to, że nie dostrzega się potrzeby działań o charakterze doraźnym, jak np. pomocy osobom chorym na AIDS. Ważną sferą aktywności Kościoła katolickiego jest szkolnictwo. Podkreśla się, że w ramach edukacji nie chodzi jedynie o to, aby uczniowie zdobyli odpowiednie umiejętności o charakterze intelektualnym, lecz aby uformować z nich świadomych chrześcijan, którzy angażując się w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym będą wpływać na pozytywne przemiany w państwach, których są obywatelami, w tym na poprawę materialnego położenia rodaków. Tego typu działaniom próbuje się dać teoretyczny fundament. W tym kontekście interesująco jawi się idea Kościoła jako Rodziny Bożej.

BIBLIOGRAFIA

- Amoah E., *African Traditional Religion and the Concept of Poverty*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P.J. Paris, Durham – London 2009.
- Bailey B., *Feminization of Poverty Across Pan-African Societies. The Church's Response – Alleviative or Emancipatory?*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P. J. Paris, Durham – London 2009.
- Bełch K., *Katolicka nauka społeczna*, Kielce 2007.
- Benedikt XVI., *Begegnung mit dem Sonderrat der Bischofssynode für Afrika, Ansprache von Benedikt XVI, apostolische Nuntiatur von Yaoundé, Donnerstag, 19 März 2009*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090319_cons-spec-africa_ge.html.
- Benedikt XVI., *Begrüßungszeremonie, Ansprache von Benedikt XVI, Internationaler Flughafen Nsimalen, Yaoundé, Dienstag, 17 März 2009*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090317_welcome-yaounde_ge.html.
- Benedykt XVI., *Encyklika Caritas in veritate Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Katowice 2009.

- The Church in Africa in Service to Reconciliation, Justice and Peace. „You are the salt of the earth... You are the light of the world” (Mt 5: 13, 14) – Lineamenta*, Vatican City 2006.
- The Church in Africa in Service to Reconciliation, Justice and Peace. „You are the salt of the earth... You are the light of the world” (Mt 5: 13, 14) – Instrumentum laboris*, Vatican City 2009.
- D'Sa F.X., Lochmayer J., *Vorwort*, w: *Heil und Befreiung in Afrika. Die Kirche vor der missionarischen Herausforderung durch HIV/AIDS*, hrsg. von F. X. D'Sa, J. Lochmayer, Würzburg 2007.
- Elenchus finalis propositionum*, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20091023_elenco-prop-finali_en.html.
- Eterović N., *Relatio Secretarii Generalis. De Laboris Secretariae Generalis Eiusque Consilii in Praeparando II Coetu Speciali pro Africa 1994-2009*, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20091005_rel-seg-gen_en.html.
- Interview von Benedikt XVI mit den Journalisten während des Fluges nach Afrika, Dienstag, 17 März 2009*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2009/march/documents/hf_ben-xvi_spe_20090317_africa-interview_ge.html.
- Jan XXIII, *Encyklika o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej Mater et magistra*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, cz. 1, Rzym – Lublin 1987.
- Jan Paweł II, *Apel do ludzkości w sprawie krajów Sahelu, W imię sprawiedliwości wzywam: Nie zapominajcie o ludziach głodujących*, Wagadugu, 29 stycznia 1990 roku, w: *Idem, Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus Ojca Świętego Jana Pawła II do czcigodnych braci w episkopacie, do kapłanów i rodzin zakonnych, do wiernych Kościoła katolickiego i wszystkich ludzi dobrej woli w setną rocznicę encykliki Rerum nova rum*, Wrocław 1991.
- Jan Paweł II, *Encyklika o pracy ludzkiej Laborem exercens*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, cz. 2, Rzym – Lublin 1987.
- Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis Ojca Świętego Jana Pawła II skierowana do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych, synów i córek Kościoła oraz wszystkich ludzi dobrej woli z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia Populorum progressio*, Wrocław 1994.

- Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św., W służbie wspólnemu dobru, Bangi, 14 sierpnia 1985 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II Ecclesia in Africa*, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, oprac. Piotr Murzański, Kraków 1997.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do biskupów Beninu, Jedność, wiara, dobro społeczeństwa, Kotonu, 17 lutego 1982 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do konferencji episkopatu Beninu, Przywróćcie nadzieję waszemu ludowi, Kotonu, 3 lutego 1993 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodych zgromadzonych na stadionie narodowym „Amahoro”, Kościół pragnie przekazać wam to, co otrzymał od Chrystusa i co nadaje sens życiu, Kigali, 8 września 1990 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas drugiej sesji Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Afryce. Ewangelizacja i rozwój narodów, Johannesburg, 17 września 1995 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Przemówienie w szpitalu dla trędowatych, Bóg kocha was w nieszczęściu, Adzopé, 12 maja 1980 roku*, w: Idem, *Dzieła zebrane*, t. 13, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Azja, Afryka, Australia i Oceania*, Kraków 2009.
- Lozano Barragán J., *Salvation and Liberation in Africa*, w: *Heil und Befreiung in Afrika. Die Kirche vor der missionarischen Herausforderung durch HIV/AIDS*, hrsg. von F. X. D'Sa, J. Lochmayer, Würzburg 2007.
- Majka J., *Katolicka nauka społeczna*, Rzym 1986.
- Mazurek F. J., *Katolicka nauka społeczna – status metodologiczny i główne obszary problemowe*, w: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, red. S. Fela, J. Kupny, Katowice 2007.
- Olupona J., *Understanding Poverty and its Alleviation in Africa and African Diaspora. An Interdisciplinary Approach*, w: *Religion and Poverty. Pan-African Perspective*, ed. P. J. Paris, Durham – London 2009.

- Piwowarski W., *Katolicka nauka społeczna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, *Język – kino*, red. A. Szostek i in., Lublin 2000.
- Pyszka S., *Krótko o społecznej nauce Kościoła*, Kraków 2003.
- Romejko A., *Rola arcybiskupa Desmond Tutu w walce z apartheidem*, w: *Ugrupowania polityczne i ruchy społeczne w Afryce*, red. A. Żukowski, *Seria Forum Politologiczne*, t. 9, Olsztyn 2009.
- Sendegeya C., *Migrations- und Flüchtlingsströme im Gebiet der Großen Seen*, w: *Flucht und Migration in und aus Afrika. Herausforderung und Chancen für Politik und Kirche*, hrsg. von A. Gerth, J. Holz, R. Franken-Wendelstorf, München 2009.
- Strzeszewski C., *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 2003.
- Studnicki P., *Papież na celowniku*, „Gość Niedzielny” 2010, nr 37, s. 26–27.
- Takaza S., *Flucht und Migration im Südlichen Afrika – Erscheinungsformen, Probleme und Lösungsstrategien*, w: *Flucht und Migration in und aus Afrika. Herausforderung und Chancen für Politik und Kirche*, hrsg. von A. Gerth, J. Holz, R. Franken-Wendelstorf, München 2009.

THE PROBLEM OF POVERTY IN CONTEMPORARY AFRICA IN THE SOCIAL TEACHING OF THE CATHOLIC CHURCH

SUMMARY

The social teaching of the Catholic Church is a doctrine on matters of poverty and wealth, economics, social organization and the role of the state. The principles of Catholic social teaching are: human dignity, love, truth, freedom, justice, solidarity, subsidiarity, participation, preferential option for the poor and vulnerable, dignity of work and the rights of workers and care for God's creation. Several organs of the Holy See are dedicated to social issues, among others the Pontifical Council for Justice and Peace.

Although blessed with a wealth of natural resources, Africa is the poorest continent. Poverty is understood in many different ways, but most commonly it is described as an economic condition where

one lacks both money and the basic necessities that are needed to successfully survive. Many people in Africa still live in abject poverty because of bad governance, corruption and human irresponsibility. Many Africans are also victims of diseases such as AIDS and malaria.

In this situation the Catholic Church can play a critical role by advocating for economic justice and eradication of poverty from Africa. The Catholic Church in Africa, which calls herself the Family of God, undertakes many actions against the poverty, such as: education, health, aid to the needy, development projects, defence of human rights, and the commitment to bring about democracy and legally constituted states. Making his first trip to Africa, Pope Benedict XVI said the Catholic Church can help to bring an answers to the continent's chronic problems, including poverty, AIDS and tribalism.